

Emilia Mazurek

E-mail: damaza@interia.pl

ORCID: 0000-0001-5772-9167

Ewaluacja w edukacji domowej*

Summary

EVALUATION IN HOMESCHOOLING*

Evaluation is an important element in Polish education, especially in reference to schools. This article deals with the evaluation process in homeschooling. It talks about forms and functions of evaluation in homeschooling. It describes how homeschoolers can use this process in their activities.

Key words: homeschooling, evaluation, home education

red. Paulina Marchlik

Wprowadzenie

Parametryzacja, ocena i wartościowanie są w szkole pewnego rodzaju normą, a nawet zwyczajem czy tradycją. Natomiast od niedawna w Polsce obowiązkowa stała się ewaluacja (Dz.U. 2004, nr 116, poz. 1206). To systematyczne badanie wartości i cech programu, działania z punktu widzenia przyjętych kryteriów, w celu jego usprawnienia, rozwoju lub lepszego zrozumienia – sprawia jednak podmiotom go przeprowadzającym pewne trudności. W toku wprowadzania ewaluacji do polskiej oświaty powstały specjalistyczne platformy, np. System Ewaluacji Oświaty (SEO; więcej: <https://www.npseo.pl>), których zadaniem jest gromadzenie oraz udostępnianie wyników ewaluacji odpowiednim

* Finansowanie: Uniwersytet Warszawski

ośrodkom. Dzięki nim, nauczyciele, uczniowie czy rodzice mają wgląd do specjalistycznych raportów dotyczących jakości różnych obszarów funkcjonowania ich szkoły.

Obecnie w oświacie obserwuje się rosnącą popularność *homeschoolingu* (z ang. *home* – dom, *school* – szkoła) czyli edukacji domowej. Za granicą jest ona jedną z najpopularniejszych form edukacji¹, którą opisuje się fenomen uczenia się dzieci w domu rodzinnym zamiast w szkole.

Fenomen edukacji domowej jest coraz bardziej widoczny także w Polsce: w roku 2017 było 13 955 dzieci tj. 0,3% wszystkich uczniów (za: Dzieciątko, 2017). Na ten temat organizowane są konferencje naukowe, powstają artykuły w prasie czy prace na stopień² itp. Poza zaangażowaniem środowiska akademickiego w dyskurs o edukacji domowej, niemałą aktywność wykazują same rodziny zaangażowane w *homeschooling*.

Zadanie, które postawiłam sobie pisząc niniejszy szkic, to próba ustalenia możliwości przeprowadzenia ewaluacji w ramach edukacji domowej i określenia tego, jakich obszarów mogłaby dotyczyć. Interesuje mnie również kwestia sposobu przeprowadzenia autoewaluacji przez samych *homeschoolersów*³ (tj. przez osoby włączone w edukację domową, zarówno d z i e c i, jak i i c h o p i e k u - n o w i e oraz każdą z tych grup osobno).

Ewaluacja – geneza i pojęcie

Historycznie ewaluacja⁴ wywodzi się z praktycznego działania na rzecz rozwiązania problemu. Wzmianki o niej pojawiły się już w Biblii – w Księdze

¹ Rodzice dzieci objętych edukacją domową udzielają wywiadów, tworzą grupy wsparcia i wymiany informacji, organizują zloty rodzin edukujących domowo, biorą udział lub (współ-)organizują konferencje naukowe, piszą artykuły o swoich doświadczeniach, prowadzą blogi, tworzą stowarzyszenia i fundacje itd.

² Na przykład prace doktorskie: Marzeny Zakrzewskiej *Matka jako podmiot wychowania w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne* (2013), Pawła M. Zakrzewskiego *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne (...)* czy Małgorzaty Giercarz-Borkowskiej *Edukacja domowa jako alternatywa dla dzieci zdolnych* (2019). Powstaje na ten temat też wiele prac licencjackich i magisterskich.

³ Niestety nie ma polskiego odpowiednika dla *homeschoolers*. W artykule będę posługiwała się określeniem zapożyczonym z języka angielskiego.

⁴ Słowo ewaluacja wywodzi się z języka łacińskiego: *evaleo* – móc, zdołać; *e-valesco* – wzmocnić się, nabrać siły, spotężnić; *móc*, być zdolnym, zdołać, potrafić (Mizerek, 2015).

Daniela (Mizerek, 2015). W odniesieniu do oświaty, ewaluacja pojawia się wraz z profesjonalnym nadzorem, który sprawowali inspektorzy. Pierwsze udokumentowane i uznane za ewaluację badanie przypisuje się Josefowi M. Rice'owi. Ten Amerykanin żyjący na przełomie XIX i XX w. podjął się porównania kontrolowanych przez siebie szkół. Cel, jaki mu przyświecał to możliwość podniesienia poziomu kształcenia w wizytowanych placówkach. Dalej, w 1949 r. zaproponowano wprowadzenie teorii ewaluacji, a już w latach 60. XX w. na Zachodzie pojawia się podręcznik metodologiczny do przeprowadzenia ewaluacji, opracowany przez Michaela Scrivena w *The Metodology of Evaluation* (Zajączkowska, 2016).

Egon Guba oraz Yvonna S. Lincoln wyróżnili cztery zasadnicze etapy zwane generacjami ewaluacji. Ich wskazanie i krótki opis ma na celu ukazanie nie tyle samej historii zjawiska ewaluacji, co raczej zmieniającego się sposobu rozumienia jej, wdrażania i funkcjonowania w systemie oświaty.

Pierwsza generacja – pomiar (*measurement*). Ten pierwszy etap rozwoju ewaluacji miał na celu najpierw zmierzenie i opisanie, a następnie przybliżenie podstawowego stanu wiedzy/umiejętności uczniów. Aby to osiągnąć stosowano głównie testy ustne, później preferowano wypowiedzi pisemne, aby zakończyć na krótkich odpowiedziach testowych. Tego typu ewaluację (rozumianą jako pomiar) wykorzystywano w edukacji i dla edukacji, ale także w celach militarnych⁵. Guba oraz Lincoln konstatują, że czynnikami, które wpłynęły na tak gwałtowne zastosowanie testów na przełomie XIX/XX w. były: okres I wojny światowej, wymagający nagłego poboru do wojska wielu żołnierzy, Millowskie, scjentyistyczne podejście do nauk społecznych, potrzeba/konieczność wprowadzenia „unaukowanego” kierownictwa w przemyśle i biznesie dla wzmocnienia efektywności pracowników i traktowania uczniów jako przyszłej „surowej – gotowej do obróbki” siły nabywczej (Guba, Lincoln, 1989, s. 21–25).

Druga generacja – opis (*description*) – trwająca do „ery Sputnika” (1957). Kluczową postacią dla tego momentu rozwoju ewaluacji był R. W. Tyler (uznawany nawet za „ojca” ewaluacji), który jako pracownik/członek Agencji Badań Edukacyjnych (*Bureau of Educational Research*) z Uniwersytetu w Ohio miał za zadanie zbadać, czy studenci rzeczoności uniwersytetu osiągną zamierzone przez

⁵ Chodziło głównie o testy inteligencji (przygotowane nota bene przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne), które niczym sito miały segregować żołnierzy i pomóc przełożonym w przyznawaniu kolejnym adeptom sztuki wojennej odpowiednich stanowisk. Sukces przedsięwzięcia wypróbowany na ponad dwóch milionach mężczyzn, zachęcił władnych nad systemem edukacji w USA, by przenieść te testy w nieco skorygowanej formie na uczniów (Lincoln, Guba, 1989, s. 26).

wykładowców rezultaty (a więc wykorzystano klasyczny *measurement*). Oprócz tego, Tyler sprawdzał jak działają same programy przygotowujące młodzież do podjęcia nauki w koledżach i jak zapewnić skuteczność obu podjętym przez niego inicjatywom. Ta podwójna analiza – uczniów/studentów oraz programów nauczania, jest dziś określana mianem ewaluacji formatywnej (program podlegający ewaluacji jest jednocześnie wdrażany w działanie). W tej sytuacji ewaluator poza swoją przedmiotową, techniczną rolą (jaką miał poprzednio), zyskał rolę budującego poprzez formułowanie opisu zmiany. Poza tym sam pomiar stał się już tylko jednym z narzędzi, tracąc swą nadrzędną rolę (Guba, Lincoln, 1989, s. 28).

Trzecia generacja – ocena (*judgment*). Okolicznością towarzyszącą powstaniu tego rodzaju ewaluacji stała się rywalizacja USA oraz Rosji w podboju Kosmosu. Pomijając kwestie z tym związane, doprowadzono proces ewaluacji do momentu, w którym największe znaczenie zaczęto przypisywać ocenie. Zyskała na tym rola ewaluatora, który utrzymując swoje wcześniejsze funkcje, musiał odznaczać się także rolą sędziego (Guba, Lincoln, 1989, s. 29–31).

Przedstawione generacje nie były wolne od wad, takich jak: menedżeryzm, niedostosowanie wartości do pluralizmu oraz scjentyzm (Guba, Lincoln, 1989, s. 31–32). Mimo tych niedostatków stały się jednak podwalinami do utworzenia maksymalnie zrewidowanej i ulepszonej formy ewaluacji – w czwartej generacji.

Czwarta generacja, uznawana za współczesną – ewaluacja dialogiczna (*responsive constructivist evaluation*⁶). W ujęciu Lincolna i Guby polega ona na włączeniu w proces ewaluacji:

- metodologicznego paradygmatu konstruktywistycznego, dla którego rzeczywistość społeczna ma charakter interakcyjny;
- spektrum pluralizmu;
- ewaluatora jako koordynatora między stronami interakcji na zasadzie konfrontacji ich poglądów oraz inicjowania dialogu między nimi (Ciężka, 2017, s. 77–86).

Jeśli chodzi o polskie doświadczenia dotyczące ewaluacji w edukacji, to Henryk Mizerek wyróżnia jej trzy zasadnicze etapy:

- erę milczenia (do 1993 roku),
- czas reform (lata 1993–2009),
- czas krzepnięcia (po 2009 roku) (Mizerek, 2016, s. 3).

⁶ Tym pojęciem posłużył się jako pierwszy Robert Stake w 1975 r. (za: Ciężka, 2017, s. 82).

Era milczenia wiązała się z sytuacją polityczną naszego kraju, gdzie aparat państwowy nie wspierał działań pojedynczych badaczy (np. Bolesława Niemierko) na rzecz ewaluacji. Czas reform to przede wszystkim związane z decentralizacją władzy reformy kraju; także na poziomie oświaty (np. wprowadzono programy TERM i jego kontynuację – SMART, powstała Centralna Komisja Egzaminacyjna, a w której strukturach Biuro Analiz i Ewaluacji, które przyczyniły się nie tylko do rozpropagowania informacji na temat ewaluacji, ale także wprowadziły ją w czyn). Czas krzepnięcia wniósł nowy sposób rozumienia ewaluacji w naszym kraju; oderwania jej od biurokratycznego sensu, stosowania jej jako badania społecznego, rozwiązywania dylematów wyrosłych na gruncie praktyki ewaluacji i odnoszenia do teorii z nią związaną. W tym okresie powstał także System Ewaluacji Oświaty (Mizerek, 2016, s. 4–11).

W literaturze przedmiotu przypisuje się ewaluacji kilka warstw znaczeniowych. Przede wszystkim stanowi ona badanie społeczne; działanie na rzecz praktyki, opierające się o możliwość „formułowania sądów na temat wartości podejmowanych działań” (Mizerek, 2010, s. 21). Proces ten możliwy jest dzięki selektywnemu gromadzeniu informacji, które posłużą jako odpowiedź na pytanie: „co i dlaczego się wokół nas dzieje?” (Mizerek, 2010, s. 21). W tym wypadku ewaluacja jest wypadkową oceny i wartościowania. Nie jest tylko oceną, gdyż ta stanowi o wyniku ciągu zdarzeń, a ewaluacja jest traktowana jako proces (Olejniczak, 2008, s. 16). Odmienna zaś od diagnostyki, poszukuje najlepszych dróg w podejmowaniu decyzji co do przyszłości na podstawie wyłonionych informacji z tego, jak „jest” (Lakerveld, 2010, s. 66). Ewaluacji przynależy także status dyscypliny akademickiej (Mizerek, 2015).

Dla pedagogiki naukowej badania ewaluacyjne stanowią potwierdzenie i zarazem są wyrazem jej tożsamości jako nauki stosowanej (Nowotniak, 2017, s. 25). Niemniej w Polsce ewaluacji prowadzonej w placówkach edukacyjnych zarzuca się szereg nieprawidłowości, takich jak: zbytnie uleganie pozytywistycznej technokracji, wątpliwa jakość badań ewaluacyjnych czy wymieszanie i rozmycie podjętych w ewaluacji strategii (Korporowicz, 2011, s. 25, 27–28).

Ewaluacja zewnętrzna i wewnętrzna w polskim systemie oświaty

Z pewnym uproszczeniem można stwierdzić, że proces ewaluacji przebiega następująco: zbiera się dane, poszerza je o interesujące lub sugerowane konteksty, a po analizie i ocenie czy rekomendacji projektuje się konkretne

działania usprawniające/naprawcze itp. (Olejniczak, 2008, s. 19). Wyróżnia się dwa główne sposoby przeprowadzania ewaluacji: zewnętrzny i wewnętrzny. Ewaluacja zewnętrzna prowadzona jest niezależnie od podmiotu badanego; nosi znamiona obiektywizmu, profesjonalizmu i rzetelności (Mazurkiewicz, 2010, s. 28). Ewaluacja wewnętrzna (autoewaluacja) „jest zaproszeniem do wzięcia odpowiedzialności za własne działanie, a jednocześnie narzędziem, które daje szansę na branie odpowiedzialności w sposób sensowny, dzięki możliwości podejmowania decyzji na podstawie danych i sprawdzania rezultatów tych decyzji” (Mazurkiewicz, 2010, s. 11). Jawi się więc jako działanie subiektywne, przez to zaś, może być traktowana jako mniej profesjonalna od ewaluacji zewnętrznej (Mizerek, 2010, s. 28). Jednakże jej związek z ewaluacją zewnętrzną powinien być widziany jako komplementarny (Mizerek, 2010, s. 60).

Polskie szkoły zobowiązane są do przeprowadzania ewaluacji wewnętrznej, ale jest stosowana wobec nich także ewaluacja zewnętrzna. Działania te podporządkowane są następującej liście wymagań:

1. Szkoła lub placówka realizuje koncepcję pracy ukierunkowaną na rozwój uczniów;
2. Procesy edukacyjne są zorganizowane w sposób sprzyjający uczeniu się;
3. Uczniowie nabywają wiadomości i umiejętności określone w podstawie programowej;
4. Uczniowie są aktywni;
5. Kształtowane są postawy i respektowane normy społeczne;
6. Szkoła lub placówka wspomaga rozwój uczniów z uwzględnieniem ich indywidualnej sytuacji;
7. Nauczyciele współpracują w planowaniu i realizowaniu procesów edukacyjnych;
8. Promowana jest wartość edukacji;
9. Rodzice są partnerami szkoły lub placówki;
10. Wykorzystywane są zasoby szkoły lub placówki oraz środowiska lokalnego na rzecz wzajemnego rozwoju;
11. Szkoła lub placówka, organizując procesy edukacyjne, uwzględnia wnioski z analizy wyników sprawdzianu, egzaminu gimnazjalnego, egzaminu maturalnego, egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie oraz innych badań zewnętrznych i wewnętrznych;
12. Zarządzanie szkołą lub placówką służy jej rozwojowi (https://www.npseo.pl/action/requirements/wymagania_panstwa_wobec_szkol).

Już na podstawie wyliczonych tu wymagań można skonstatować, iż polskie placówki edukacyjne stawiają sobie za cel integrację ze środowiskiem lokalnym. Powinny być także nastawione na indywidualny rozwój ucznia, ożywiają i kształtując u uczniów wrażliwość na wartości oraz na rozwój intelektualny. Oprócz tego, projektowi ewaluacji w polskich szkołach przyświeca idea doskonalenia ich w nauczaniu, uzyskiwanie wyższych wyników w testach i egzaminach. Nauczyciele mają być zgodni w wizji procesu dydaktycznego, nastawieni na wspólny kierunek działań: zarówno dla dobra wszystkich uczniów, jak i jednostek. Raportowanie o faktycznych stanach placówek ma zaś wzmacniać i motywować nauczycieli oraz wychowanków w nieustannym dążeniu do pewnego stanu idealnego. Ewaluacja w tym wypadku jest wieloaspektowa, wielostronna, ponieważ dotyczy różnych płaszczyzn funkcjonowania szkoły oraz działań osób należących do społeczności szkoły. Wymaga zaangażowania nie tylko nauczycieli oraz uczniów, ale także środowiska, do którego szkoła przynależy⁷. Nasuwa się jednak pytanie: czy polska rzeczywistość oświatowa i „okołoświatowa”, daje choćby nadzieję na możliwości realizacji tychże wytycznych? Sama podstawa programowa, której owe działania mają być podporządkowane, nie daje zbyt wielkich szans na wyjście poza (quasi)behawioralny kontekst nauczania–uczenia się. Jak zatem miałyby być spełnione te wszystkie wymagania? Wydaje się, że znacznie poprawić sytuację mogłoby zwiększanie świadomości nauczycieli i przyszłych nauczycieli o paradygmatach edukacyjnych, wpływanie środowisk akademickich na kształt (przyszłej) podstawy programowej czy redukcja/dostosowanie wymagań do aktualnych możliwości polskiej szkoły.

W jakim stopniu możemy mówić o ewaluacji na gruncie edukacji domowej? Wydawać by się mogło, że skoro dziecko funkcjonuje głównie poza systemem szkolnej edukacji, to niekoniecznie dotyczą je sprawy związane z tymże systemem. Pochopnie byłoby tak sądzić. W różnych zakątkach świata zagadnienia dotyczące związku homeschoolersa ze szkołą są prawnie regulowane na różne sposoby. Począwszy od legalności samego zjawiska, przez stosunek legislacyjny do edukacji domowej, aż do sposobu kontrolowania przebiegu edukacji. Skupię się jednak na gruncie polskim.

⁷ Aleksander Nalaskowski przetłumaczył na język polski książkę Rolanda Meighana *Learning from home-based education*, w której opisywanemu tam zjawisku homeschoolingu nadał taki właśnie polski odpowiednik (Budajczak, 2004, s. 19).

Edukacja domowa – pojęcie i skala zjawiska

Określenie edukacja domowa w odniesieniu do praktyki nauczania własnych dzieci w domu (Budajczak, 2003, s. 13) w polskiej literaturze pedagogicznej zakorzeniło się dzięki Aleksandrowi Nalaskowskiemu⁸ i stanowi najpopularniejszą, choć nie jedyną polską nazwę homeschoolingu (inne to np. nauczanie domowe, szkoła domowa). Edukacja domowa poza kontekstem spełniania obowiązku szkolnego lub nauki poza szkołą wyróżnia się tym, że angażuje całą rodzinę w procesie jej tworzenia. Nierzadko przyjmuje ona postać rodzinnego sposobu na życie (Mazurek, 2016) czy stylu życia (Głazewska, 2018). Wielowymiarowość edukacji domowej sprawia, iż w naukach społecznych jest ona cennym przedmiotem badań. Badacze zjawiska koncentrują się wokół tematów historycznych (np. Jakubiak, 2017) i prawnych uwarunkowań (np. Eurydice Report, 2018), motywów jej podjęcia (np. Kucharska, 2014), sposobu organizowania edukacji homeschoolersów (np. Suarez, Suarez, 2006), charakterystyk rodzin edukacji domowej (np. Bhopal, Myers, 2018) czy jej zastosowań (np. Włoch, 2017). Nie do przecenienia są również głosy samych rodziców dzieci z edukacji domowej (np. Chwalisz, 2018; Wasilik, 2018; Zakrzewscy, 2009). Na podstawie przytoczonych badań możemy wnioskować o niejednorodności samego zjawiska, o zachodzącej potrzebie indywidualnego czy spersonalizowanego podejścia w rozumieniu działania konkretnej rodziny i samych uczniów edukacji domowej. Z wielości materiałów dotyczących fenomenu edukacji domowej wyłania się obraz rodzin pełnych i wielodzietnych (Ray, 2009, s. 5), w których za nauczanie odpowiedzialna jest głównie matka (Kunzman, Gaither, 2013, s. 12). W testach szkolnych dzieci osiągają wyższe wyniki niż ich szkolni rówieśnicy (Ray, 2009, s. 2) oraz nie mają kłopotów z socjalizacją (Medlin, 2006, s. 5).

Początków edukacji domowej próżno szukać w precyzyjnie ustalonym przedziale czasowym, ponieważ towarzyszyła ludziom od zawsze. Nowoczesna edukacja domowa zasadza się na zmianach legislacyjnych wokół nakładanego przez państwo obowiązku szkolnego, który stanowi dla niej punkt odniesienia. Z tego powodu możliwe jest twierdzenie, że edukacja domowa w Polsce jest stonkowo nowym zjawiskiem⁹. Warto w tym momencie wspomnieć, że polskie

⁸ Nie ze względu na historyczne uwarunkowania tego zjawiska, ale na zmiany wokół legislacji edukacji domowej po wprowadzeniu obowiązku szkolnego w 1919 r.

⁹ Stanowisko Mizerka w tej sprawie brzmi następująco: „[...] ewaluator nie jest tym, do kogo należy formułowanie – wspomnianych wcześniej – sądów wartościujących. Jego zadaniem jest

ustawodawstwo w tym zakresie jest ciągle nowelizowane oraz konsultowane także ze środowiskiem homeschoolersów (z jakim skutkiem – to już osobna kwestia). Zmieniający się system społeczny, wzrastająca świadomość pedagogiczna rodziców czy chęć wzięcia odpowiedzialności za los edukacyjny dzieci (Budajczak, 2004, s. 12) to tylko niektóre z powodów mających wpływ na decyzję opiekunów, co do zejścia z utartej i najpopularniejszej ścieżki kształcenia (czyli posłania dzieci do szkoły). W literaturze dotyczącej edukacji domowej wymienia się także: niezadowolone/rozczarowane edukacją publiczną, kwestie światopoglądowe (w tym religijne), umacnianie więzi rodzinnej czy możliwość kształcenia dziecka na wyższym poziomie (Ishizuka, 2000, s. 7).

W Polsce edukacja domowa w nowoczesnym wydaniu jest legalna od 1989 r. W treści Ustawy o systemie oświaty z 1991 r. nowelizowanej 11.01.2017 r. czytamy:

Na wniosek rodziców dyrektor odpowiednio publicznego lub niepublicznego przedszkola, szkoły podstawowej i szkoły ponadpodstawowej, do której dziecko zostało przyjęte, może zezwolić, w drodze decyzji, na spełnianie przez dziecko odpowiednio obowiązku, o którym mowa w art. 31 ust. 4, poza przedszkolem, oddziałem przedszkolnym w szkole podstawowej lub inną formą wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki poza szkołą (Dz.U. 2017, poz. 59, art. 37.1).

Na podstawie niniejszego aktu prawnego można stwierdzić, że to dyrektor szkoły *de facto* jest osobą zezwalającą uczniowi na rozpoczęcie przez niego edukacji w domu. Pomimo że nauka tego dziecka odbywa się poza murami szkoły, to jest z nią dość silnie związana. Po pierwsze: uczeń podlega rejoniżacji. To znaczy, że rodzice są zobowiązani zapisać dziecko do szkoły, zgodnie z miejscem zamieszkania. Po drugie: dziecko w edukacji domowej jest pełnoprawnym uczniem – jest wykazywane w systemie SIO, szkoła otrzymuje na niego określoną subwencję od organu prowadzącego, uczeń-homeschoolers otrzymuje legitymację, należy do konkretnej klasy, może brać udział w lekcjach szkolnych i zajęciach pozaszkolnych itp. Po trzecie – dziecko edukowane domowo podlega systemowi klasyfikacji szkolnej w zakresie zdawania do następnej klasy, kończenia konkretnego etapu edukacyjnego.

zgromadzenie maksymalnie rzetelnych i trafnych informacji o wartości przypisywanej poddanym ewaluacji działaniom przez ich adresatów i realizatorów. W tym świetle staje się jasne, że ewaluator nie może sobie przypisywać roli sędziego wynajętego po to, żeby stwierdzać, czy dobrze, czy też źle się dzieje. W żadnym przypadku nie jest też ekspertem, którego zadaniem jest doradzenie, «co też uczynić, żeby było dobrze» (Mizerek, 2010, s. 21).

Ewaluacja w obrębie edukacji domowej

Przeprowadzenie ewaluacji w ramach edukacji domowej, dotyczy w pewnym stopniu zarówno ewaluacji zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Oba procesy mogą być nieco zakłócone ze względu na dwie konstytutywne cechy tychże rodzajów ewaluacji. Po pierwsze ewaluacja zewnętrzna w swej istocie jest przede wszystkim prowadzona **niezależnie** oraz **zewnętrznie** wobec podmiotu zlecającego ewaluację czy badanego przedsięwzięcia (Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne, 2016, s. 2). Po drugie ewaluacja wewnętrzna w czystej postaci w edukacji domowej jest dość utrudniona, ponieważ osoba przeprowadzająca ewaluację nie powinna generować sądów wartościujących („dobrze”/„źle”) ani też projektować następnych działań usprawniających¹⁰ (Mizerek, 2010, s. 21). Nie jest to jednoznaczne z obojętnym zdystansowaniem się do ewaluowanego miejsca czy procesu, lecz jest wyrazem profesjonalnej postawy badawczej. Badacz ewaluacji winien więc rozdzielać formułowanie sądów wartościujących oraz podejmowanie decyzji „nawet jeśli ewaluator i podejmujący decyzje, to ta sama osoba” (Nowotniak, 2012, s. 314). Ponadto ewaluator jest osobą kompetentną w zakresie planowania, przeprowadzania i interpretowania wyników ewaluacji. (Nie)oczywistą przeszkodą w prowadzeniu przez rodziców ewaluacji jest ich (przewidywany) brak umiejętności w tym zakresie. Trudności te nie wykluczają jednak możliwości przeprowadzenia rzetelnej ewaluacji w ramach edukacji domowej. Przygotowanie rodziców do tej roli mogłoby odbywać się z pomocą szkoły i jej kadry. Współpraca na linii homeschoolersi–szkoła wymagałaby szeregu spotkań, w ramach których poza przygotowaniem formalnym rodziców do ewaluacji, powinna nastąpić wymiana wzajemnych oczekiwań nt. przedmiotu ewaluacji¹¹, jej przebiegu, przygotowywania raportów czy ustalenia tego, czy i w jaki sposób owe raporty zostaną opublikowane.

¹⁰ Przedmiotem badań może być np.: jakość współpracy rodziców i uczniów edukacji domowej ze szkołą, przebieg i wyniki egzaminów wewnętrznych homeschoolersów, budowanie społeczności szkolnej z uwzględnieniem miejsca w tej społeczności uczniów edukacji domowej itp.

¹¹ Od marca 2018 r. uczniowie nauczania domowego są ujęci w statystyki szkoły jako osobne podmioty. W ewidencji prowadzonej przez SIO unaocznia się obecność uczniów edukacji domowej, kiedy podaje się zbiorcze informacje o liczbie uczniów w bieżącym roku szkolnym w podziale na klasy oraz wtedy gdy opisuje się realizację obowiązku szkolnego w jej możliwych formach (https://cie.men.gov.pl/programy/3.24.0/instrukcje/Instrukcja_merytoryczna_SIO_marzec_2018.pdf, s. 15, 19).

Ewaluacja zewnętrzna homeschoolersów polega na ujęciu ucznia w statystykach¹² szkoły, które dotyczą wszystkich zapisanych do niej uczniów. Monitorowanie tych danych pomaga jedynie w liczbowym opisywaniu zjawiska edukacji domowej w Polsce – wzroście, utrzymywaniu się lub spadku liczby uczniów realizujących obowiązek szkolny poza szkołą. Jednak już sama ocena trendu dotyczącego popularności, wdrożenia i kontynuowania tej formy edukacji, może przynosić interesujące perspektywy dla podejmowania badań naukowych oraz sugerować możliwe interpretacje danego stanu rzeczy¹³. Warte zastanowienia jest to, czy ewaluacja zewnętrzna powinna/mogłaby w swoim przedmiocie zainteresowania dotyczyć konkretnych wyników kształcenia uczniów edukacji domowej na tle szkół czy całego systemu edukacyjnego. W USA¹⁴ Brian D. Ray z powodzeniem przybliżył badania prowadzone przez siebie oraz innych badaczy (nie wszystkie prace są publikowane) porównujących wyniki jakie osiągnęli uczniowie edukacji domowej i jak wypadali na tle uczniów szkół publicznych czy prywatnych (Ray, 2017, s. 610, 613). Takie formuły badań z jednej strony wskazują na mocne i słabe strony obu „systemów” kształcenia, a z drugiej strony są informacją zwrotną dla podmiotów badań o tym, co wymaga zmian – sugerując jednocześnie ich zakres. Nie są mi znane dane dotyczące tego, czy szkoły prowadzą jakąś ewaluację zewnętrzną wobec uczniów edukacji domowej (poza wprowadzeniem podstawowej informacji do SIO). Osobiście nie spotkałam się nigdy z takim raportem.

Specyficzną formą zewnętrznego ewaluacji dotyczącej zjawiska edukacji domowej mogą być wspomniane tutaj badania naukowe. Zwłaszcza te, które skupiają się na działaniach podmiotów zaangażowanych w jej prowadzenie czy umożliwiających jej rozpoczęcie. To z kolejnych rozpraw naukowych, świadectw

¹² Interesujące wydaje się np. zestawienie liczby uczestników edukacji domowej na przestrzeni lat w stosunku do wprowadzanych w tym samym czasie prawnych przywilejów lub obostrzeń dla tej grupy uczniów.

¹³ Amerykański homeschooling w 2016 r. liczył 1,68 miliona osób i stanowił 3,3% wszystkich uczniów (Ray, 2018).

¹⁴ Takie jak: metoda antypedagogiczna Johna Holta (*the unschooling method*), metoda rodzicielska Marry i Michaela Leppertów (*the parental approach*), metoda odroczenia szkoły (*the delayed academic approach*) Raymonda i Dorothy Moore, metoda Charlotte Mason (*the Charlotte Mason approach*), metoda klasyczna, metoda [krytycznego myślenia] trivium (*classical education/the Trivium method*), metoda uwzględniająca różne typy inteligencji i style uczenia się (*multiple intelligences and learning styles*), metoda strukturalna (tradycyjna) – *the structured or traditional method*, metoda bloków tematycznych (*the unit study method/ project-based learning*), metoda eklektyczna (*the eclectic method*), *Carschooling*® itd.

czy artykułów, prac magisterskich gromadzących selektywne informacje o edukacji domowej i homeschoolersach dowiadujemy się „jak jest” i „dlaczego”. Metodologia tych badań jest zróżnicowana – stosuje się metody ilościowe (np. poprzez ankiety) oraz jakościowe (studium przypadku, różnego rodzaju wywiady itp.). Ograniczeniem w rozumieniu eksploracji jako ewaluacji zewnętrznej jest fakt, iż nie powstają badania panelowe dotyczące konkretnej grupy, czy osób związanych z edukacją domową. Zatem pojawiające się nowe badania zwykle odnoszą się do kolejnych, innych aspektów zjawiska. W rezultacie dają nam ogląd sytuacji. Z dostępnej literatury na temat edukacji domowej najczęściej dowiadujemy się o podstawach legislacyjnych homeschoolingu, przebiegu nauczania dzieci oraz powodów, dla których edukacja domowa jest preferowaną formą kształcenia. Ważne są także dane statystyczne, które jednoznacznie wskazują na wzrost liczby osób podejmujących się uczenia własnych dzieci w domu w stosunku do tych, którzy posyłają je do szkoły (Ray, 2017). Badania naukowe oprócz dostarczania informacji o aktualnym stanie o edukacji domowej, czyli małego wycinka rzeczywistości edukacyjnej, mają funkcje prognostyczne. Kolejni badacze wysuwają wnioski na przyszłość, które mogą być ważnym punktem wyjścia dla rozważań samych homeschoolersów. Oni sami angażując się w edukację domową, prowadzą badania na jej temat (por. Głażewska, 2018). W tym miejscu należy wspomnieć również, że polscy homeschoolersi nie są zobowiązani żadnym prawem do pozostawiania obiektami kontroli czy systematycznej ewaluacji zewnętrznej jakichkolwiek podmiotów.

Autoewaluacja homeschoolersów w swojej quasi formie (nie byłaby przecież prowadzona przez instytucję), wymagałaby od nich wysokiego stopnia (auto)refleksji. W ewaluacji bowiem ważne jest, by adekwatnie zrozumieć badaną sytuację, właściwie opracować zebrany materiał i podjąć decyzję o dalszych swoich działaniach (Borek, 2012, s. 327). Taka wewnętrzna ewaluacja obejmowałaby raczej jedną, konkretną rodzinę. Choć interesującym kontekstem byłaby też autoewaluacja kooperatyw, funkcjonujących w edukacji domowej, np. działających jako tzw. mikroszkoły. Nie bez znaczenia będzie także sam moment badania – *ex post*, *ex ante*, *on-going* czy w tzw. średniookresie [średnim tempie wzrostu zmiennej] (Olejniczak, 2008, s. 19). Ewaluacja w ramach edukacji domowej mogłaby dotyczyć samych motywów, kierujących homeschoolersów na tę właśnie ścieżkę kształcenia, metod kształcenia i wychowania oraz przebiegu edukacji dziecka. Zapewne przedstawione pomysły nie wyczerpują możliwości zastosowania ewaluacji w obrębie edukacji domowej, jednak wydają się odwoływać do jej podstaw.

W edukacji domowej wykorzystuje się dopasowane do jej specyfiki różne metody kształcenia¹⁵, wzorowane na szkolnych lub alternatywne wobec szkolnych strategii/dydaktyk. Każda z rodzin decyduje, jaki przyjęć system kształcenia. Autonomia w wyborze niesie ze sobą dużą odpowiedzialność za rezultaty nauki w domu. Ewaluacja wybranej ścieżki kształcenia to przede wszystkim bieżące czy okresowe badanie sprawdzalności konkretnej metody, rozpatrywanie wpływu sposobu nauczania na życie rodzinne, na wychowywanie, sukcesy bądź porażki szkolne (poziom zdawania testów, matury, przyjęcie na wybrany kierunek studiów). Wreszcie konsultowanie domowej taktyki rodzica/rodziców z dzieckiem (jeśli rodzic/e nadzorują proces edukacji) lub dziecka z rodzicami (gdy dziecko autonomicznie steruje swoją nauką). Wynik takiej ewaluacji to przede wszystkim podjęcie decyzji o podtrzymaniu istniejącego modelu, zmodyfikowania go lub porzucenia.

Przebieg procesu edukacyjnego w nauczaniu domowym ujęty w ramy stosowanej konkretnej metody nauczania, musi uwzględniać indywidualny sposób podejścia do ucznia. Praca dziecka z konkretnym materiałem, dopasowywanie treści kształcenia do możliwości poznawczych „domowego” ucznia czy jego przygotowywanie do egzaminów, to tylko niektóre z aspektów składających się na edukację domową. Postanowienia w tym zakresie mogą być podstawą regularnej ewaluacji. Objęcie autorefleksją dotychczasowych działań pozwala jej uczestnikom ukierunkowywać i ulepszać codzienność w edukacji domowej. Ogół codziennych czynności i aktywności, nie wyizolowanych od procesu kształcenia, może być punktem wyjścia autoewaluacji, która pozwoli na rozwiązanie dylematów dotyczących ustanowienia hierarchii działań, weryfikowania motywów oraz możliwości zestawienia punktu widzenia rodzica i dziecka w ich edukacji domowej. Trudno byłoby też nie stwierdzić, że te rodzinne punkty widzenia nie mogłyby być ze sobą sprzeczne. Autoewaluacja w edukacji domowej, która byłaby rzetelnie przeprowadzona, a następnie opracowana i opublikowana w formie raportu miałaby też funkcję informacyjną, zwłaszcza dla rodzin zainteresowanych edukacją domową. Jak jednak upowszechnić owe raporty?

Sam sposób przeprowadzania autoewaluacji jest istotny; w jakimś stopniu będzie przecież wpływał na opracowanie raportu. Rodziny mogą wykonywać zdjęcia (fotoewaluacja), pisać eseje, listy do siebie nawzajem czy przyjaciół

¹⁵ Raporty mogłyby ukazywać się na stronach internetowych, blogach prowadzonych przez rodziny. Mogłaby również powstać baza takich raportów lub „coś” na wzór amerykańskiego NHERI (National Home Education Research Institute – szczegóły dostępne na stronie: <https://www.nheri.org/about-nheri/>), gdzie wyniki takich i innych badań mogłyby być udostępniane.

(tzw. miękkie, alternatywne metody ewaluacji), wypełniać ankietę itd. Publikowanie takich raportów¹⁶ miałyby walory nie tylko dla samej rodziny (forma budowania wspomnień dotyczących przebiegu procesu edukacji domowej, refleksyjna analiza własnych działań i projekcja kolejnych), ale i dla społeczności homeschoolersów (porównywanie sposobów pracy, efektów) czy społeczeństwa w ogóle. Rodzice i dzieci w edukacji domowej, jak nikt inny, mogą być „swoimi rzecznikami” w świecie. Przybliżanie ich osiągnięć i przedsięwzięć może budować zaufanie społeczne względem nich i podziw dla samodzielności edukacyjnej rodziców w edukacji domowej (Mazurek, 2016, s. 99), wzrost zainteresowania samym zjawiskiem i być może wpływ na wzrost popularności edukacji domowej w ogóle i dołączanie kolejnych rodzin do grupy homeschoolersów.

Podsumowanie

Ewaluacja – w świetle analizy dostępnej literatury – jawi się jako wyzwanie „dla” i „w” edukacji. Nie ma wątpliwości, że przez lata właściwego jej stosowania, będzie jednym z lepszych narzędzi diagnostycznych, realnym głosem tych, których dotyczy. Stanowi zatem niezwykłą szansę także dla rodzin w edukacji domowej. Wydaje się, że w jej ramach możliwa jest zarówno ewaluacja zewnętrzna, uwzględniająca homeschoolersów w raportach SIO, badaniach naukowych dotyczących różnych aspektów edukacji domowej oraz tych, które mogą się pojawić jako propozycja wychodząca od konkretnej szkoły jako nadrzędnej instytucji nad rodzinami edukacji domowej) oraz ewaluacja (quasi-)wewnętrzna (w formie fotoewaluacji, pisanych pamiętników, listów itd.).

Ewaluacja homeschoolersów jest bardzo użyteczna. Pozwala na zgromadzenie cennego materiału empirycznego, umożliwiającego lepsze zrozumienie fenomenu edukacji domowej – skali zjawiska, jego rozwoju i wzrostu popularności oraz grupy reprezentującej go, tj. motywów homeschoolersów, podejmowanych przez nich działań i ich rezultatów itd. Ewaluacja wewnętrzna stanowi cenne źródło informacji dla samych homeschoolersów: pojedynczych rodzin czy innych, którzy stosują podobne metodyki. Funkcjonowanie homeschoolersów

¹⁶ Kwestia publikowania raportów przez homeschoolersów wydaje się dyskusyjna. Z jednej strony dane te (nieanonimowe) są w dużym stopniu wrażliwe. Z drugiej zaś strony niełatwo dostrzec jakiś większy sens zadawania sobie trudu przeprowadzania autoewaluacji – bez raportowania o jej wynikach. Wtedy ewaluacja mogłaby ulec zredukowaniu do formy jakiejś tylko wewnątrzrodzinnej informacji zwrotnej.

w aspekcie ewaluacji w edukacji domowej nie zostało jeszcze opisane w literaturze naukowej i może być nie lada wyzwaniem dla badaczy. Trudno jednak przewidzieć, czy i jak rodziny w edukacji domowej odebrałyby takie propozycje badań o ewaluacji wewnętrznej. Jeśliby jednak zinterpretowano ją jako formę nadzoru i naruszania prywatności, to mogłaby budzić opór. Takie badania jednak byłyby szansą na rozwój zjawiska edukacji domowej w naszym kraju i umożliwiłyby odpowiedź na pytanie o jej kształt i pedagogiczną jakość.

References

- Bhopal, K., Myers, M. (2018). *Home Schooling and Home Education. Race, Class and Inequality*. London–New York: Routledge Taylor & Francis Group.
- Borek, A. (2012). *Nauczyciel badacz, nauczyciel profesjonalista*. W: G. Mazurkiewicz (red.), *Jak być jeszcze lepszym? Ewaluacja w edukacji* (s. 325–333). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Budajczak, M. (2003). *Edukacja domowa*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Chwalisz, A. (2018). *Nasza edukacja domowa*. W: D. Tomczyk, M. Zajęc (red.), *Edukacja domowa – teoria i praktyka* (s. 169–176). Szczecin: Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum.
- Ciężka, B. (2012). *Koncepcja metodologiczna w ewaluacji w nadzorze pedagogicznym w kontekście czterech generacji ewaluacji, czyli gdzie jesteśmy na „drzewie ewolucji” ewaluacji?* W: G. Mazurkiewicz (red.), *Jak być jeszcze lepszym? Ewaluacja w edukacji* (s. 69–90). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dziewiętko, M. (2017). *Kondycja edukacji domowej w Polsce*. Pobrane z: <http://edukacjadomowa.pl/kondycja-edukacji-domowej-w-polsce/> (otwarty 20.11.2019).
- Eurydice. (2018). *Home Education Policies in Europe Primary and Lower Secondary Education. Eurydice Report*. Pobrano z: https://eurydice.org.pl/wp-content/uploads/2018/10/home_education_in_europe_report.pdf (otwarty 15.10.2018).
- Głazewska, A. (2018). *Edukacja domowa jako styl życia*. Ćwiklice: Wydawnictwo Iosephicum.
- Guba, E. G., Lincoln, Y. (1989). *Fourth Generation Evaluation*. Newbury Park–London–New Delhi: Sage Publication.
- Ishizuka, K. (2000). *The Unofficial Guide™ to Homeschooling*. Foster City: IDG Books Worldwide, Inc. An International Data Group Company.
- Jakubiak, K. (2017). *Polskie tradycje edukacji domowej*. *Studia Paedagogica Ignatiana. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii „Ignatianum”*, nr 20/3, 19–30.
- Korporowicz, L. (2011). *Zmienne losy polskiej ewaluacji. Pomiędzy nadzieją, animacją i konfuzją*. W: B. Niemierko, K. Szmigiel (red.), *Ewaluacja w edukacji. Koncepcje. Metody. Perspektywy* (s. 21–28). Kraków: Grupa Tomami.
- Kucharska, A. M. (2014). *Dlaczego edukacja domowa? Aksjologiczne uzasadnienia edukacji bez szkoły*. *Wychowanie w Rodzinie*, t. 10, nr 2, 205–224.

- Kunzman, R., Gaither, M. (2013). Homeschooling: A comprehensive survey of the research. *Other Education: The Journal of Educational Alternatives*, vol. 2, 4–59.
- Mazurek, E. (2016). Homeschooling jako rodzinny sposób na życie. W: B. Chojnacka, N. Cybort-Zioło (red.), *Edukacja jako praktyka istotna egzystencjalnie* (s. 127–134). Szczecin: Minierwa. {tutaj dwa teksty tego autora i ten sam rok!}
- Mazurek, E. (2016). (Nie)Zaufanie społeczne względem samodzielności edukacyjnej rodziców w homeschoolingu. *Przegląd Pedagogiczny*, nr 2, 88–102.
- Mazurkiewicz, G. (2010). Po co szkołom ewaluacja? W: G. Mazurkiewicz (red.), *Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym. Autonomia*, (s. 9–19). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mazurkiewicz, G. (red.). (2010). *Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym. Autonomia*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Medlin, R. G. (2006). Homeschooled Children's Social Skills. *Home School Researcher*, vol. 17, 1, 1–8.
- Mizerek, H. (2010). *Efektywna ewaluacja w szkole – jak ją sensownie zaprojektować i przeprowadzić?* W: G. Mazurkiewicz (red.), *Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym. Autonomia* (s. 19–63). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mizerek, H. (2015). *Ewaluacja*. Pobrano z: <https://www.npseo.pl/action/dictionary/make/view/item/64/> (otwarty 14.03.2019).
- Mizerek, H. (2016). Ewaluacja edukacyjna w Polsce. Trajektorie, perspektywy i dylematy rozwoju. *Zarządzanie publiczne*, nr 1(33).
- Nowotniak, J. (2012). Potencjał fotoewaluacji w badaniu szkolnej codzienności (proste i dobre przykłady ewaluacji wewnętrzne). W: G. Mazurkiewicz (red.), *Jak być jeszcze lepszym? Ewaluacja w edukacji* (s. 313–325). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nowotniak, J. (2017). Ewaluacja – badanie nie do końca (za)stosowane. *Przegląd Pedagogiczny*, nr 1, 23–40.
- Olejniczak, K. (2008). *Mechanizmy wykorzystywania ewaluacji. Studium ewaluacji średniookresowych INTERREG III*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne. *Standardy Ewaluacyjne*. Pobrano z: http://www.ewaluacja.org.pl/download/Standardy_ewaluacji_PTE.pdf (otwarty 14.03.2019).
- Ray, B. D. (2009). *Homeschool Progress Report 2009. Academic achievements and demographics*. Purcellville: HSLDA.
- Ray, B. D. (2017). *Homeschooling Growth Nationwide: Multiple Data Points Indicate a Continued Increase through 2016 and Now*. Pobrano z: http://archive.aweber.com/nheri2010-1/ErgT8/h/Homeschooling_Growth.htm (otwarty 14.03.2019).
- Ray, B. D. (2017). Systematic review of the empirical research on selected aspects of homeschooling as a school choice. *Journal of School Choice*, nr 11/4, 604–621.
- Ray, B. D. (2018). *Homeschooling Growing: Multiple Data Points Show Increase 2012 to 2016 and Later*. Pobrano z: <http://www.nheri.org/homeschool-population-size-growing/> (otwarty 20.11.2019).

- Suarez, P. G., (red.). (2006). *Home schooling Methods. Seasoned Advice on Learning Styles*. Nashville: B&H Publishing Group.
- Ustawa z 20.04.2004 Ustawa o Narodowym Planie Rozwoju. Dz.U. 2004, nr 116, poz. 1206.
- Ustawa z 14.12.2016 Prawo oświatowe. Dz.U. 2017, poz. 59, art. 37.1.
- Van Lakerveld, J. (2010). Dialog i rozwój w ewaluacji. W: G. Mazurkiewicz (red.), *Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym. Autonomia* (s. 63–83). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wasilik, A. (2018). Edukacja domowa jako szansa na pełny rozwój naszych dzieci. W: D. Tomczyk, M. Zając (red.), *Edukacja domowa – teoria i praktyka* (s. 177–188). Szczecin: Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum.
- Włoch, A. (2017). Kształcenie dzieci zdolnych w europejskich systemach edukacyjnych: fenomen tutoringu domowego w Anglii. *Studia Paedagogica Ignatiana. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum*, nr 0/3, 63–83.
- Zajączkowska, A. (2016). *Ewaluacja – podstawowe definicje*. Pobrano z: <http://prepost.pl/ewaluacja-podstawowe-definicje/15> (otwarty 14.03.2019).
- Zakrzewska, M., Zakrzewski, P. M. (2009). *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam.
- Zakrzewska, M. (2013). *Rola wychowawcza matki w edukacji domowej*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam.
- Zakrzewski, P. M. (2013). *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam.